

ANDRZEJ KOWALCZYK

ODNOWA PRZEPOWIADANIA W PARAFII
WSPARCIEM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WYCHOWANIA
W RODZINIE I OSOBISTEJ FORMACJI RELIGIJNEJ

RENEWAL OF PROCLAMATION IN A PARISH,
AS A WAY OF SUPPORTING THE CHRISTIAN UPBRINGING
IN A FAMILY AND PERSONAL RELIGIOUS FORMATION

A b s t r a c t: The aim of the present article is to reflect on the theme of renewing the proclamation of Word of God and His influence on a man and a family. Word of God has the power of touching a man, purifying his relations and sanctifying family life. Kerygmat was determined as one the functions of materializing the Church. The discussed matter is realized according to the scheme of analyzing functions in mathematics. In the first part – as a way of defining domain of a function – different groups of recipients of proclamation in a parish and family are introduced. In the second part – describing the function's output – the way of proclamation, preparing the sermon and preaching the Gospel was analyzed. Thoughtful ways of reaching different groups of recipients and attempts of Church to pass word of God to every man are discussed. In the third part – introducing the set of values – the outcomes of proclamation are shown. God's word accepted by a man makes him grow in a greater maturity and at the same time influences the quality of human relations, especially the ones within family. A man who lives by word of God is enabled to grow in holiness and fulfill koinonia – his communion with God, world and other people, even in the life of his own family.

Key words: kerygmat, proclamation, parish, koinonia, diaconia, Word of God, family.

WSTĘP

Kościół stanowi jeden organizm, jest żywy i nieustannie się urzeczywistnia. W Katechizmie Kościoła katolickiego zostało zapisane:

Kościół jest Ciałem Chrystusa. Przez Ducha Świętego i Jego działanie w sakramentach, przede wszystkim w Eucharystii, Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, tworzy wspólnotę wierzących jako swoje Ciało¹.

Przez chrzest święty każdy przyjmujący ten sakrament zostaje włączony w mistyczne Ciało Chrystusa. Bóg ofiaruje człowiekowi określone dary, charyzmaty i zadania. Każdy jest niepowtarzalny, jedyny, a jednocześnie związany z innymi jednostkami tworzącymi Kościół Chrystusowy.

W jedności tego Ciała istnieje różnorodność członków i funkcji. Wszystkie członki są złączone jedne z drugimi, a szczególnie z tymi ludźmi, którzy cierpią, są ubodzy i prześladowani².

Przez chrzest stajemy się dziećmi Bożymi, które łączą w pewnym sensie rodzinne relacje – Bóg jest naszym Ojcem. Rodzina jest najbardziej podstawową społeczną komórką Kościoła. Jest ona wspólnotą osób, która powstaje na gruncie miłości. Bóg w swoim zamyśle tę miłość pieczętuje błogosławieństwem i uzdalnia do trwałej postawy wzrastania w darze dla drugiej osoby. Środowisko rodziny jest wspaniałą przestrzenią, w której człowiek może wzrastać w świętości. Każdy może czuć się częścią rodziny, nawet ci, którzy z różnych przyczyn muszą żyć samotnie.

Są wśród nich tacy, którzy przeżywają swoją sytuację w duchu Błogosławieństw, wzorowo służąc Bogu i bliźniemu. Trzeba przed nimi wszystkimi otworzyć drzwi domów rodzinnych, „Kościółów domowych”, i wielkiej rodziny, jaką jest Kościół. „Nikt nie jest pozbawiony rodziny na tym świecie: Kościół jest domem i rodziną dla wszystkich, a szczególnie dla «utrudzonych i obciążonych» (Mt 11, 28)”³.

Wielu teologów próbowało określić podstawowe funkcje Kościoła. Wśród nich byli K. Rahner, R. Zerfas, F. Klostermann czy W. Zauner⁴. Na pierwszym miejscu wśród funkcji podstawowych często jest wymieniana kerygma

¹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallottinum 1994, 805.

² KKK 806.

³ KKK 1658.

⁴ Por. W. PRZYGODA, *Funkcje urzeczywistniania się Kościoła*. „Roczniki Teologiczne” 46(1999), z. 6, s. 175-198.

– przepowiadanie, *Fides quae Creditur*. Następnie znajdują się: liturgia, martyria i diakonia, które prowadzą do urzeczywistnienia się koinonii⁵. W niniejszym artykule przedstawiona zostanie jedna z tych funkcji podstawowych, a mianowicie kerygma – przepowiadanie. Zawarta jest tu refleksja na temat tego, jak tę funkcję ożywić i udoskonalić na gruncie wspólnoty parafialnej. Działa ona w określonej wspólnocie Kościoła, a dokładniej w jej części, jaką jest parafia oraz rodzina. Skoro jest mowa o funkcji, bardzo cenne może być sięgnięcie do tak precyzyjnego języka opisu rzeczywistości, jakim jest matematyka. Tu funkcja jest określana jako odwzorowanie, przekształcenie, operacja lub działanie. Funkcja oznacza odwzorowanie zbioru X, zwanego zbiorem argumentów lub też dziedziną funkcji, w zbiór Y, nazywany zbiorem wartości lub przeciwdziedziną funkcji⁶. W matematyce punktem wyjścia jest określenie dziedziny. W drugiej kolejności dokonuje się budowy funkcji albo jej analizy. W tym miejscu następuje formułowanie relacji lub badanie przebiegu funkcji – patrzymy, jak ona działa, by w końcu dojść do zbioru wartości. Niech zatem ten schemat stanie się podstawą refleksji na temat funkcji przepowiadania w parafii i jej oddziaływania na rodzinę i człowieka:

1. Określenie dziedziny funkcji – do kogo jest kierowane przepowiadanie?
2. Działanie funkcji – jak jest lub jak powinno być realizowane zadanie kerygmy?
3. Określenie zbioru wartości – jakie przynosi owoce i do czego prowadzi?

1. ODBIORCY PRZEPOWIADANIA

„Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają” (J 10, 14)⁷. Jezus jako dobry pasterz zna swoje owce. Tu jawi się jedno z pierwszych zadań pasterza – poznać swoje owce, aby skutecznie wypełnić misję powierzoną przez Mistrza. Pasterz jest posłany do konkretnej grupy. W Kodeksie Prawa Kanonicznego znajdują się następujące zapisy:

⁵ Por. tamże.

⁶ Por. *Matematyka. Encyklopedia Szkolna*, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1989, s. 56.

⁷ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań: Pallottinum 2002. Pozostałe cytaty biblijne pochodzą z tego wydania.

Parafia jest określoną wspólnotą wiernych utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi⁸.

Z zasady ogólnej parafia powinna być terytorialna, a więc obejmująca wszystkich wiernych określonego terytorium. Gdzie jednak jest to wskazane, należy tworzyć parafie personalne, określone z racji obrządku, języka, narodowości wiernych jakiegoś terytorium albo innego jeszcze powodu⁹.

Kodeks Prawa Kanonicznego, jak również praktyka duszpasterska ukazują rzeczywistość, w której większość parafii katolickich jest określona terytorialnie. Na niewielkim nawet obszarze mogą zamieszkiwać bardzo zróżnicowane grupy ludzi. Pasterz wezwany jest w pierwszym rzędzie do tego, aby poznać ludzi powierzonych jego opiece duszpasterskiej. Jak zatem dotrzeć do każdego człowieka? Poszukuje się różnych form. Ważną rolę może pełnić wizyta duszpasterska, podczas której ksiądz ma okazję spotkać człowieka w jego domowym środowisku. Ma on wówczas sposobność w pewnym zakresie poznać realia jego życia oraz całej jego rodziny, a także dowiedzieć się, jakie są jej radości i problemy. Drugim miejscem poznawania parafian jest kancelaria parafialna. Jest to okazja do spotkania i krótkiej rozmowy także z tym, który nie zawsze bywa w kościele, ale którego jakieś sprawy skłaniają do przyjścia. Kolejnym miejscem, w którym dotykamy życia człowieka, są sakramenty. Gdy kapłan uczestniczy w tych radosnych wydarzeniach, takich jak chrzest, Pierwsza Komunia Święta, bierzmowanie, ślub czy święcenia, ma często szansę poznania nawet całej rodziny, także tej nieco dalszej. Również i w bolesnych sytuacjach rodzinnych, gdy przychodzi z sakramentem namaszczenia chorych w chwilach cierpienia, a także w okolicznościach czyjejś śmierci i pogrzebu, w których uczestniczy wraz z całą rodziną, ma on okazję poznawać swoich wiernych. Kapłan staje się w tych sytuacjach szczególnie obecny w konkretnej rodzinie i może dzielić się z nią darem Bożego Słowa, przeżywając wraz z domownikami radości i cierpienia życia rodzinnego. Te chwile stają się okazją do głębszego wzajemnego poznawania się. Wspólnie przeżywane wydarzenia z życia rodzinnego pozwalają duszpasterzowi jeszcze lepiej poznać parafian jakby zupełnie na innym poziomie. Poznanie to działa w obie strony, gdyż i on sam staje się wtedy przez nich lepiej poznany – może okazać głębię swojego człowieczeństwa. Zazwyczaj jednak kapłan naj-

⁸ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań: Pallottinum 1984, 515 (dalej cyt. KPK).

⁹ KPK 518.

lepiej poznać życie tych ludzi i rodzin, które angażują się czynnie w życie parafii, we wspólnoty i ruchy w niej działające. Tu bowiem ma on okazję uczestniczyć nie tylko w ważnych wydarzeniach rodzinnych, ale czasami też w rzeczach związanych z ich życiem codziennym. Bywają jednak także i ci, którzy trzymają się z daleka od duszpasterza i czasem nie ma możliwości spotkania ich na którejś z tych dróg. Dziś konieczne jest także wzięcie pod uwagę głosu mediów i wypowiedzi zamieszczanych na forach internetowych czy portalach społecznościowych. Te przestrzenie także stają się miejscem spotkania człowieka, poznania tego, czym się zajmuje, jakie treści i zagadnienia go nurtują. Współczesny człowiek coraz bardziej jest obecny mentalnie nie tylko w świecie realnym, ale również w medialnym i wirtualnym.

Z tego rozeznania środowiska człowieka i parafii wyłaniają się określone grupy, do których kierowane jest przepowiadanie. W adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* papież Franciszek przypomina, że to zagadnienie zostało podjęte na XIII Zwyczajnym Zgromadzeniu Ogólnym Synodu Biskupów, podczas którego zwrócono uwagę na temat nowej ewangelizacji dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Przypomniano wtedy, że nowa ewangelizacja wzywa wszystkich i urzeczywistnia się w trzech obszarach¹⁰:

W pierwszym rzędzie wymieńmy obszar duszpasterstwa zwyczajnego, „które powinno być w większym stopniu ożywiane ogniem Ducha, aby rozpało serca wierzących, którzy regularnie uczestniczą w życiu wspólnoty i gromadzą się w dniu Pańskim, by karmić się Słowem Bożym i Chlebem życia wiecznego”¹¹. Do tego obszaru należy także zaliczyć wiernych, którzy zachowują żywą i szczerą wiarę katolicką, dając jej wyraz na różny sposób, chociaż nie uczestniczą często w kulcie. Duszpasterstwo to ukierunkowane jest na rozwój wierzących, tak by coraz lepiej całym swoim życiem odpowiadali na miłość Bożą¹².

Zatem w pierwszej kolejności pasterz wezwany jest do głoszenia Słowa tym, którzy chcą słuchać, którzy przychodzą na liturgię. Jest to więc zadanie umacniania i pomocy we wzrastaniu duchowym, w realizacji powołania do świętości ludzi zaangażowanych w życie parafialne. Konieczne jest, aby każdy z duszpasterzy o tym pamiętał.

¹⁰ Por. OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, Kraków: Wydawnictwo M 2013, 14.

¹¹ BENEDYKT XVI, *Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów* (28 października 2012), AAS 104 (2012), 890.

¹² Por. OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska „Evangelii gaudium”*, 14.

Na drugim miejscu wskazuje się na środowisko „osób ochrzczonych, które jednakże nie żyją zgodnie z wymogami chrztu św.”¹³, nie przynależą całym sercem do Kościoła, nie doświadczają już pociechy płynącej z wiary. Kościół jako zawsze troskliwa matka stara się, aby przeżyli oni nawrócenie, które przywróciłoby im radość wiary oraz pragnienie zaangażowania się w Ewangelię¹⁴.

To kolejna grupa powierzona trosce duszpasterskiej kapłanów. Dotarcie do tych osób, poznanie ich jest już o wiele trudniejsze. Należy jednak pamiętać o istnieniu takich osób. Istotne jest wykazywanie inicjatywy umożliwiającej dotarcie do nich i nawiązanie z nimi dialogu.

W końcu należy zauważyć, że ewangelizacja jest istotnie związana z głoszeniem Ewangelii tym, którzy nie znają Jezusa Chrystusa lub zawsze Go odrzucali. Wielu z nich, ogarniętych tęsknotą za obliczem Boga, szuka Go w skrytości, również w krajach o starej tradycji chrześcijańskiej. Wszyscy mają prawo przyjąć Ewangelię. Chrześcijanie mają obowiązek głoszenia jej, nie wykluczając nikogo, nie jak ktoś, kto narzuca nowy obowiązek, ale jak ktoś, kto dzieli się radością, ukazuje piękną perspektywę, wydaje upragnioną ucztę. Kościół nie rośnie przez prozelityzm, ale „przez przyciąganie”¹⁵.

W polskich realiach może nie jest to często spotykana grupa osób, niemniej jednak zdarzają się sytuacje, w których można spotkać zamieszkujących na terenie naszego kraju uchodźców lub studentów z różnych zakątków świata. Spotkanie tych ludzi stwarza okazję do nawiązania dialogu, do przepowiadania im orędzia zbawienia.

Określając zatem dziedzinę funkcji kerygmatu należy zauważyć, że przepowiadaniem winni zostać objęci wszyscy ludzie, każdy powinien mieć możliwość usłyszenia Słowa Bożego. Dobrze jest poznać parafię, wspólnotę, rodzinę, jak i indywidualnego człowieka, aby do niego dotrzeć w jak najbardziej przystępny sposób.

2. REALIZACJA PRZEPOWIADANIA

Zaklinam cię na Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, oraz na Jego pojawienie się i na Jego Królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę, wykazuj błąd, napominaj, podnoś na duchu z całą cierpliwością w każdym nauczaniu (2 Tm 4, 2).

¹³ BENEDYKT XVI, *Homilia podczas Mszy św.*

¹⁴ Por. OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 14.

¹⁵ Por. Tamże.

Wezwanie do głoszenia Dobrej Nowiny jest skierowane do każdego człowieka, w sposób szczególnie do każdego kapłana, któremu zostaje powierzona troska o lud. On jest tym, który przewodzi, inspiruje i pomaga. Kapłan jest także z ludu wzięty i dla ludu ustanowiony (por. Hbr 5, 1), a zarazem jest częścią Kościoła. W adhortacji *Evangelii gaudium* zaznacza się, że:

Ewangelizacja jest zadaniem Kościoła. Ale ten podmiot ewangelizacji jest czymś więcej niż instytucją ukonstytuowaną i hierarchiczną. Jest on przede wszystkim ludem zmierzającym ku Bogu¹⁶.

Przepowiadanie jest zatem zadaniem całego Kościoła, każdego ochrzczonego.

[...] Lud Boży, dzięki stałemu działaniu w nim Ducha, nieustannie ewangelizuje samego siebie. Jakie znaczenie dla kaznodziei ma to przekonanie? Przypomina, że Kościół jest matką i głosi słowo ludowi jak matka, która mówi do swego dziecka, wiedząc, że dziecko ufa, że wszystko, o czym jest pouczane, służy jego dobru, ponieważ wie, że jest kochane. Ponadto dobra matka przyjmuje to wszystko, co Bóg zasiał w jej dziecku, wsłuchuje się w jego troski i uczy się od niego¹⁷.

Z tego wsłuchiwania się w bicie serca ludu płynie troska o to, aby lud odczuł, że jest kochany przez Boga. Pierwszym miejscem przepowiadania Słowa jest liturgia, a w szczególności Najświętsza Ofiara. Papież Benedykt XVI podkreśla:

Eucharystia stanowi centrum posługi kapłańskiej, ponieważ jest ona centrum ewangelizacji, realnym urzeczywistnieniem Ewangelii. Paschalna przemiana rzeczy i człowieka przez ukrzyżowane i zmartwychwstałe Słowo ma tu swoje centrum. Na mocy realnej obecności Pana w darach eucharystycznych ma zostać zbudowana Jego realna obecność w ludziach, którzy sami mają stać się „Ciałem Chrystusa”¹⁸.

Tu należy dołożyć wszelkich starań, aby to przepowiadanie docierało do serca ludu. Eucharystia jest miejscem spotkania człowieka z Bogiem i ze wspólnotą. W niej dokonuje się dialog człowieka z Bogiem. Papież Franciszek zwraca uwagę na to, że:

¹⁶ OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 111.

¹⁷ Por. tamże, 139.

¹⁸ J. RATZINGER, *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012, s. 351.

Homilia jest podjęciem już podjętego dialogu Pana ze swoim ludem. Ten, który głosi, powinien rozpoznać serce swojej wspólnoty, by szukać, gdzie jest żywe i żarliwe pragnienie Boga, a także, gdzie ten dialog, który naznaczony był miłością, został przytłumiony lub nie mógł wydać owoców¹⁹.

Faktem jest, że na Eucharystię przychodzą najczęściej osoby zaliczające się do pierwszej grupy – duszpasterstwa zwyczajnego. Te właśnie osoby trzeba otaczać troską i umacniać, aby sam Bóg był obecny w ich sercach. Należy dbać, aby mieli siłę stawiać czoła nieustannie piętrzącym się przeciwnościom i atakom na Kościół – aby trwali mocno w wierze. Stąd troska o rzetelne przygotowanie homilii. Papież Franciszek zwraca się z prośbą do głosicieli Słowa Bożego w adhortacji:

Aby w każdym tygodniu poświęcić temu zadaniu wystarczająco długi czas osobisty i wspólnotowy, nawet gdyby trzeba było przeznaczyć mniej czasu na inne zadania, choćby i ważne. Zaufanie Duchowi Świętemu, działającemu w przepowiadaniu słowa, nie jest czysto pasywne, ale aktywne i kreatywne. Pociąga za sobą ofiarowanie się jako narzędzie (por. Rz 12, 1), ze wszystkimi swoimi zdolnościami, aby Bóg mógł się nimi posłużyć. Kaznodzieja, który się nie przygotowuje, nie jest „duchowy”, jest nieuczciwy i nieodpowiedzialny wobec otrzymanych darów²⁰.

Przepowiadanie Słowa Bożego to wielki zaszczyt. Człowiek jest zaproszony do współpracy z samym Bogiem. Ma on swój udział w historii zbawienia. Jest to zatem dar i zadanie, gdyż wiąże się z tym wielka odpowiedzialność. Stąd w sercu kaznodziei pojawia się pokora wobec wielkiej tajemnicy Słowa, które próbuje on sam poznać, zrozumieć i jak najwierniej przekazać Ludowi Bożemu. W adhortacji zostało zapisane:

Gdy ktoś stara się zrozumieć, jakie jest przesłanie tekstu, spełnia „kult prawdy”²¹. Pokora serca skłania do uznania, że Słowo zawsze nas przekracza, że nie jesteśmy „panami ani twórcami, ale stróżami, głosicielami i sługami”²². Taka postawa pokornej i pełnej zadziwienia czci wobec Słowa znajduje wyraz w studiowaniu go z najwyższą uwagą i ze świętym lękiem, aby nim nie manipulować²³.

¹⁹ OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 137.

²⁰ Por. tamże, 145.

²¹ PAWEŁ VI, *Posynodalna adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi”* (8 grudnia 1975), 78; AAS 68 (1976), 71.

²² OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 145.

²³ Tamże, 146.

Bóg jest miłością, zna nasze niedoskonałości i słabości. On sam uzdalnia tego, którego wybiera. Niemniej jednak miłość odkrywa się miłością. Papież Franciszek zwraca na to uwagę:

[...] dlatego przygotowanie kazania wymaga miłości. Bezinteresownie i bez pośpiechu poświęcamy czas tylko rzeczom lub osobom, które kochamy. A tutaj chodzi o ukochanie Boga, który chciał przemówić²⁴.

Jak zatem dotrzeć do tego, co chce powiedzieć Bóg przez dany tekst? Często napotyka się wiele trudności, gdyż teksty były pisane dwa lub trzy tysiące lat temu, zupełnie innym językiem, w innych realiach kulturowych. Papież Franciszek podpowiada:

Znane są pomoce, jakie ofiaruje analiza literacka: zwrócić uwagę na słowa, które się powtarzają lub się wyróżniają, rozpoznać strukturę oraz własny dynamizm tekstu, wziąć pod uwagę miejsce zajmowane przez występujące osoby itp. Ale celem nie jest zrozumienie wszystkich drobnych szczegółów tekstu; rzeczą najważniejszą jest odkrycie głównego przesłania i tego, co tworzy strukturę i jedność tekstu. Jeśli kaznodzieja nie zdobywa się na ten wysiłek, być może również jego przepowiadanie nie będzie miało jedności i porządku. Jego słowa będą jedynie sumą różnych oderwanych idei, które nie potrafią zmobilizować innych. Centralnym przesłaniem jest to, co autor na pierwszym miejscu chciał przekazać, co oznacza nie tylko poznanie idei, ale także efektu, jaki autor chciał wywołać²⁵.

Odkrywanie przesłania tekstu, jest nie tylko zadaniem w służbie innym, lecz winno się stawać przygodą samego głosiciela. Słowo jest darem także dla niego samego. Biorąc do ręki tekst, może słuchać Boga, spotykać się z Nim osobiście. W adhortacji ojciec święty Franciszek zaleca:

[...] kaznodzieja „przede wszystkim sam [...] powinien pogłębiać wielką osobistą zażyłość ze Słowem Bożym. Nie może poprzestać na poznaniu aspektów językowych czy egzegetycznych, chociaż jest to konieczne; z sercem uległym i rozmodlonym musi zbliżyć się do Słowa, aby ono przeniknęło do głębi jego myśli i uczucia i zrodziło w nim nową mentalność”²⁶.

Głosić Słowo z mocą nie musi oznaczać podnoszenia głosu, stosowania jakichś specjalnych figur, lecz głosić Słowo z mocą to: po pierwsze – głosić Słowo Boże, a po drugie – według tego słowa żyć. W czasie liturgii święceń

²⁴ OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, 146.

²⁵ Tamże, 147.

²⁶ Tamże, 149.

diakonatu nowo wyświęconym diakonom biskup przekazuje księgę Ewangelii i wypowiada słowa:

Przyjmij Chrystusową Ewangelię, której głosicielem się stałeś; wierz w to, co będziesz czytać, nauczaj tego, w co uwierzysz, i pełnij to, czego będziesz nauczać²⁷.

Konieczne jest jednak, aby pamiętać, że do tego Słowa należy wciąż dorastać, że pozostaje ono ciągle tajemnicą, a zarazem światłem i darem. Papież Benedykt XVI, pisząc o teologii święceń, podaje dwie zasady:

Pierwsza zasada mówi, że wobec wszystkich tych różnych form przepowiadania zadaniem kapłana pozostaje zawsze wyrażać nie swoją własną mądrość, lecz słowo Boże [...] ²⁸.

[...] Właśnie to pozwolenie na wzięcie do posługi przepowiadania czyni nas samych posługującymi i oznacza, że musimy uczyć się odchodzić od nas samych i znajdować owo uwolnienie od „ja”, którego wymaga od nas głoszenie słowa Innego. Do tego uwolnienia należy również odwaga przepowiadania tego, co dla nas samych jest sądem. Oczywiście żądanie, że głoszący musi bronić tego, co mówi, i z całych sił starać się samemu to wypełniać, jest słuszne. Jednak błędem jest wywodzić z tego, że może on głosić tylko to, co sam czyni. To oznaczałoby, że Nowina byłaby stale skracana i zafałszowana, ponieważ my zawsze będziemy pozostawać nieskończenie w tyle za słowem. My mamy przekazywać całą Nowinę, także wtedy, kiedy zwraca się przeciwko nam, gdy miecz słowa Bożego odślania się w swojej konieczności obosiecznej. Wyzbycie się siebie w przepowiadaniu oznacza więc, że to kazanie głosimy także dla nas samych i pozwalamy, aby ono nas przecinało²⁹.

Jest tu zatem bardzo potrzebna pokora oraz wierność Ewangelii i Tradycji. Posłuszeństwo Kościołowi – Urzędowi Nauczycielskiemu jest warunkiem posłuszeństwa kościelnego pojedynczych głosicieli. Jedno może istnieć tylko w drugim, a tam, gdzie jedno jest naruszone, pojawia się zagrożenie dla całości³⁰.

Druga zasada, na którą wskazuje papież Benedykt XVI, brzmi:

Słowa Bożego nie wolno przestawiać tylko ogólnie i abstrakcyjnie, lecz należy dostosować odwieczną prawdę Ewangelii do konkretnych warunków życia³¹.

²⁷ *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów*, wyd. drugie wzorcowe, Katowice: Księgarnia Świętego Jacka 1999, nr 238, s. 169, rozdz. III: Święcenia Diakonów.

²⁸ DK 4, koniec pierwszego akapitu.

²⁹ J. RATZINGER, *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości*, s. 349.

³⁰ Por. tamże, s. 350.

³¹ Tamże, s. 350.

Z tego powodu tak ważny jest pierwszy z rozważanych punktów – określenie dziedziny funkcji przepowiadania – do kogo jest kierowane przepowiadanie. Słowo, choć wypowiedziane kilka tysięcy lat temu, pozostaje przecież słowem Boga, jest wciąż żywe, aktualne, dotyka i przenika konkretne przestrzenie życia człowieka. Ukazuje to cała rzesza świętych i błogosławionych, w których życiu to Słowo przyniosło piękne owoce. Jego wciąż żywy i świeży walor można przecież dostrzec w realiach osobistego życia. Jest ono jednocześnie fundamentem, punktem odniesienia i kryterium niezniszczalnych wartości, takich jak: prawda, życie ludzkie, godność człowieka. W dzisiejszym świecie, w którym panuje moda na relatywizm, nie jest to wygodne. Słowo Boga jest więc często kontestowane, określane mianem staroświeckiego, a niekiedy nawet odrzucane. Powstają zatem pytania: Jak z tym Słowem dotrzeć do człowieka, który często nie ma ochoty Go słuchać? Jak docierać do drugiej i trzeciej grupy ludzi, opisanych w pierwszej części, którzy odrzucili wiarę lub nie słyszeli jeszcze Dobrej Nowiny? Kościół podejmuje nieustannie próby dotarcia do nich z orędziem Ewangelii. Organizowane są różnego rodzaju spotkania ewangelizacyjne, prelekcje, wykłady, rekolekcje. Pojawiają się liczne zaproszenia na festyny i koncerty, które stają się okazją do wygłoszenia nawet kilku słów Dobrej Nowiny, ale też stwarzają możliwość do tego, aby zachęcić te osoby do udziału w konkretnych spotkaniach formacyjnych. Próbuje się niekiedy organizować różnego rodzaju akcje, na przykład czytanie Pisma Świętego w miejscach publicznych przez osoby świeckie i duchowne, zaprasza się tych ludzi na dyskusje, panele, warsztaty. Akcje bywają jednak jak iskierki – szybko się zapalają i często szybko gasną. Ich zaletą jest to, że mogą zwrócić uwagę, sprawić, że ktoś się zainteresuje darem, jaki ofiarowuje mu Bóg. Wskazane jest jednak szukanie bardziej stałej formy. Z przepowiadaniem można wychodzić do mediów, prasy, radia, telewizji czy Internetu. W niektórych parafiach przygotowywane są gazetki. Popularne stają się internetowe strony parafialne, dające okazję do wirtualnego komunikowania się zarówno z tymi, którzy regularnie przychodzą do Kościoła, jak i z tymi, którzy są od niego daleko.

Pozostaje jednak zawsze grupa ludzi, którzy kontestują nauczanie Kościoła lub którzy noszą w sercach jakieś rany. Tu warto wykorzystywać sytuacje, jakie niesie życie: spotkania przy okazji uroczystości rodzinnych, osobiste rozmowy, a nawet „ataki słowne” na Kościół i kapłanów. Każda sytuacja stwarza okazję do tego, aby z miłością i cierpliwością głosić kerygmat. Nigdy nie wiadomo, kiedy i jakie słowo dotknie serca człowieka, tajemnicy jego historii.

Kapłani nie mają jednak możliwości bezpośredniego spotkania każdego człowieka, zwłaszcza tego, który stroni od Kościoła. Ludzie świeccy często spotykają te osoby w rodzinach, w zakładach pracy i przy różnych okazjach życia codziennego. Konieczne jest więc, aby przepowiadanie było realizowane także przez osoby świeckie. Świeccy zaangażowani w różnych grupach sami stają się świadkami, katechistami i głosicielami Ewangelii. Ważną rolę odgrywa tu formacja grup i stowarzyszeń. Kręgi i szkoły Słowa Bożego, wspólne rozważanie w ramach spotkań formacyjnych to doskonałe okazje karmienia się, a zarazem przepowiadania Słowa. Niezwykle istotna jest również przestrzeń katechizacji. Mogą tu występować bogate formy głoszenia Słowa. Tu także można realizować przepowiadanie na wzór głoszenia Słowa w liturgii, gdyż głoszenie Go w liturgii jest sercem przepowiadania. Spotkanie ze Słowem i rozważanie Go ma umacniać i prowadzić człowieka do osobistego spotkania z Bogiem w liturgii, która stanowi centrum życia chrześcijańskiego. Ten, kto doświadcza bliskości Boga, gdy na swoich życiowych drogach spotyka zagubionego brata lub siostrę, może podjąć z nimi dialog i niekiedy doprowadzić ich do osobistego spotkania z Jezusem w sakramentach świętych. Ks. Józef Kudasiewicz w jednym z rozważań rekolekcyjnych powiedział, że „do Boga najlepiej prowadzą przyjaciele Boga”.

To jest zaproszenie dla nas wszystkich – duchownych i świeckich. Jeśli bowiem chcemy skutecznie przepowiadać, potrzeba, abyśmy umacniali nieustannie naszą przyjaźń z Bogiem. Benedykt XVI wskazuje, że:

Człowiek zawsze potrzebuje całości, odpowiedzi na głód ciała i duszy. Pytań duszy również nie da się odłożyć. Przeciwnie, ich odłożenie czy wykluczenie wywołuje dopiero problemy i coraz bardziej utrudnia ich rozwiązanie. Dlatego prowadzenie człowieka do żywego Boga nigdy nie jest zbędne. Ono jest zawsze podstawowym warunkiem budzenia w człowieku najlepszych sił, bez których ostatecznie nie może żyć. Im bardziej nas samych przenika obecność żywego Boga, tym bardziej możemy Go nieść ludziom. Tym bardziej możemy pouczać, że właśnie taka prawdziwie kapłańska posługa nie przechodzi „obok” rzeczywistego życia, lecz sprawia, że „owce mają życie i mają je w obfitości” (J 10, 10)³².

³² J. RATZINGER, *Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości*, s. 481.

3. OWOCE PRZEPOWIADANIA

Na świecie było [Słowo], a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi (J 1, 10-12).

Przepowiadanie Słowa Bożego ma prowadzić człowieka do spotkania z Bogiem. Ten, kto przyjmuje Słowo Boga, przyjmuje Jezusa – Słowo, które stało się ciałem. To jest najpiękniejszy owoc przepowiadania. Parafia jest wspólnotą ludzi powierzonych duszpasterskiej trosce kapłana. Jednym z najważniejszych zadań pasterza jest doprowadzenie do Boga ludzi powierzonych jego opiece. Duszpasterz ma pomóc człowiekowi w osobistym spotkaniu z Bogiem. Ma to miejsce w liturgii, w sakramentach, poprzez które działa łaska Boża, umacniająca człowieka na drodze wiary i prowadząca go do życia w obfitości. W Eucharystii dokonuje się komunია Boga i człowieka, a zarazem komunია we wspólnocie. W ten sposób w duszę człowieka wnika moc, aby stawać się dzieckiem Bożym, a co za tym idzie – świadkiem miłości Boga. Zostaje on uzdolniony do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad³³. Tak oto urzeczywistnia się w nim martyria, niekiedy nawet aż do męczeńskiego ofiarowania siebie. Człowiek, którego serce napełnione jest Słowem Boga i Jego obecnością, staje się wrażliwy na drugiego. Diakonia urzeczywistnia się w dziełach miłosierdzia względem ciała i ducha. Tym sposobem ma szansę dokonywać się wzajemna pomoc, solidarność i współodpowiedzialność za bliźniego. Praca wychowawcza może stawać się czymś naturalnym, gdyż jest pochodną normalnego, codziennego postępowania – słowa bowiem pouczają, natomiast przykłady pociągają. W ten oto sposób ten, kto wzrasta w świętości, ma możliwość napełniać nią także życie rodziny, którą tworzy. Rodzina staje się podstawową przestrzenią dawania świadectwa, urzeczywistniania się dzieł miłosierdzia, wzajemnej pomocy i służby, a tym samym budowania komunii osób.

Człowiek podlega jednak słabościom wynikającym z grzechu pierworodnego. Nie można tego faktu pominąć. W przypadku odrzucenia Boga mamy do czynienia z jakąś akceptacją tego stanu. Jest to bardzo trudna sytuacja, zarówno dla tej osoby, jak i innych, wśród których ona żyje. Człowiek wierzący, choć niejednokrotnie upada, to jednak powstaje i na nowo podejmuje wysiłki o wierność Bogu, Jego miłości i Prawu. Podejmowanie walki

³³ Por. *Obrzędy Bierzmowania*, Katowice: Księgarnia Świętego Jacka 2008, s. 28.

z grzechem uczy go pokory, a jednocześnie zwraca jego uwagę na Bożą miłość, na Jego miłosierdzie. Doświadczając przebaczenia, sam uczy się przebaczać – „i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili” (Mt 6, 12). Tu również człowiek ma szansę dojrzewania i rozwoju. Z jednej strony uczy się przyjmować przeciwności, czasem nawet krzywdy i urazy, a z drugiej strony dojrzewa do odpowiedzialnego zadośćuczynienia za uczynione innym niesprawiedliwości. Tak może dokonywać się osobowy rozwój i urzeczywistniać się powołanie do świętości oraz wzrastanie ku takiej postawie, aby w każdych okolicznościach wybierać wierność Bogu i dobro, a odrzucać zło. Ożywienie przepowiadania ma za zadanie prowadzić do większej asymilacji Słowa w życiu ludzi tworzących parafię, rodzinę, jak i większe społeczności. Im skuteczniej udaje się duszpasterzom docierać ze Słowem Bożym do serc ludzi, im bardziej autentyczne jest spotkanie człowieka z Bogiem w liturgii, tym bardziej ma szansę urzeczywistnić się królestwo Boże w tej części Kościoła, jaką jest parafia czy rodzina. Kościół jest nieustannie ożywiany mocą Słowa Bożego i sakramentów. W ten sposób może realizować się i dojrzewać koinonia, czyli pełna relacja człowieka ze sobą, bliźnimi, naturą i Bogiem. Tak dokonuje się wzrastanie w powołaniu do świętości. Im bardziej dojrzała staje się osobowość człowieka, tym lepsze i piękniejsze tworzą się relacje międzyludzkie, również te rodzinne. Jeśli przepowiadane Słowo Boże dotyka i uszlachetnia konkretnego człowieka, to jednocześnie udoskonala rodzinę, której on jest częścią.

Nie każde jednak Słowo trafia na ziemię żyzną. Czasem gleba naszych serc wymaga skruszenia lub „próchnicy”, jakichś życiowych doświadczeń, aby powoli stawała się ziemią żyzną. Ta sytuacja uczy pokory. Głosiciel realizujący Boże przepowiadanie ma być przede wszystkim sługą Słowa, który z pokorą przyjmuje misję i pochyla się nad tajemnicą każdego człowieka. Nadzieja jest przede wszystkim w tym, że dane jest nam Boże Słowo. To ono ma moc wydobywania z nas tego, co prawdziwe i dobre. Ono uzdalnia nas do przynoszenia błogosławionych owoców. Piękne są chwile radości i pokoju serca, w życiu jednak nie brakuje też trudności. Problemy i przeciwności bywają także blisko błogosławieństw ewangelicznych, a czasem jeszcze bardziej wprowadzają w ich rzeczywistość. Papież Benedykt XVI, analizując je, tak napisał:

Błogosławieństwa są obietnicami, z których wyłania się nowy obraz świata i człowieka, zainaugurowany przez Jezusa – są „przewartościowaniem”. Są to obietnice eschatologiczne, nie należy tego jednak rozumieć w tym sensie, że zapowiadana radość jest przesuwana na nieskończenie odległą przyszłość czy nawet dopiero na tamten świat. Z chwilą

gdy człowiek zdecyduje się patrzeć na wszystko z perspektywy Boga i tak żyć, gdy przebywa swą drogę razem z Jezusem, wtedy żyje według nowych kryteriów i coś z „eschatonu”, z tego, co ma dopiero nadejść, jest już teraz obecne³⁴.

Zarówno osoby duchowne, jak i świeckie są zaproszone do tego, aby poprzez głoszenie Słowa prowadzić ludzi do świadomego uczestnictwa w Bożych obietnicach, które tu na ziemi mają swój początek.

BIBLIOGRAFIA

- BENEDYKT XVI: Homilia podczas Mszy św. na zakończenie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (28 października 2012), AAS 104 (2012), 890.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań: Pallottinum 1994.
- Kodeks Prawa Kanonicznego, Poznań: Pallottinum 1984.
- Matematyka. Encyklopedia Szkolna, Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne 1989.
- Obrzędy Bierzmowania, Katowice: Księgarnia Świętego Jacka 2008.
- Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów, wyd. drugie wzorcowe, Katowice: Księgarnia Świętego Jacka 1999.
- OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK: Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”, Kraków: Wydawnictwo M 2013.
- PAWEŁ VI: Posynodalna adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi” (8 grudnia 1975).
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Poznań: Pallottinum 2002.
- PRZYGODA W.: Funkcje urzeczywistniania się Kościoła, „Roczniki Teologiczne” 46(1999), z. 6, s. 175-198.
- RATZINGER J.: Głosiciele Słowa i służcy Waszej radości, Lublin: Wydawnictwo KUL 2012.
- RATZINGER J./BENEDYKT XVI: Jezus z Nazaretu, Kraków: Wydawnictwo M 2007.
- SOBÓR WATYKAŃSKI II: Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań: Pallottinum 1968.

³⁴ J. RATZINGER/BENEDYKT XVI, *Jezus z Nazaretu*, Kraków: Wydawnictwo M 2007, s. 71.

ODNOWA PRZEPOWIADANIA W PARAFII
WSPARCIEM CHRZEŚCIJAŃSKIEGO WYCHOWANIA
W RODZINIE I OSOBISTEJ FORMACJI RELIGIJNEJ

S t r e s z c z e n i e

W niniejszym artykule została podjęta refleksja na temat odnowy przepowiadania Słowa Bożego i jego oddziaływania na człowieka oraz rodzinę. Słowo Boga ma moc dotykać człowieka, oczyszczać relacje i uświęcać życie rodzinne. Kerygmat został określony jako jedna z funkcji urzeczywistniania się Kościoła. Rozważane zagadnienie zrealizowano według schematu analizy funkcji w matematyce. W części pierwszej – w ramach określenia dziedziny funkcji – omówiono różne grupy odbiorców przepowiadania w parafii i rodzinie. W części drugiej – opisującej działanie funkcji – został przedstawiony sposób przepowiadania, przygotowanie homilii i głoszenia Słowa. Omówione zostały rozmaite sposoby docierania do poszczególnych grup odbiorców i próby podejmowane przez Kościół w celu przekazania Słowa każdemu człowiekowi. W trzeciej części – przedstawiającej zbiór wartości – przedstawione zostały owoce przepowiadania. Słowo Boże przyjęte przez człowieka owocuje w nim większą dojrzałością, co jednocześnie wpływa na jakość budowania relacji, a w szczególności więzów rodzinnych. Człowiek żyjący Bożym Słowem jest uzdalniany do wzrastania w świętości i urzeczywistniania, również w środowisku życia jego rodziny, koinonii – komunii z Bogiem, światem i innymi ludźmi.

Słowa kluczowe: kerygmat, przepowiadanie, parafia, koinonia, diakonia, Słowo Boże, rodzina.